

BOKSER, MATMA

Wszystko to było tak piękne
za czasów gdy byłem dzieckiem
chciałem se pisać piosenkę
a potem na reszcie na rękę wziąć pengę

ale te marzenia były tak odległe
ale to wszystko wiązało się z fermentem
którego ja nie chce dotykać konkretnie
ble ble

nie wystarczy ble bel
nie wystarczy bang bang
nie jesteśmy gangsterami żeby zabijać sie co dzień
jak idziemy przez nasze osiedle
i albo tu spoko wszystko będzie brat albo nie
ułoży się to wszystko bracie nam
jak na razie dążę tu d tego żeby robić ten hajs